NRO 91.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 11 LISTOPADA N. S. 1812 ROKU.

FRANCYA

z Paryża dnia 7 października.

Wiadomość od woyska Katalońskiego.

Jenerał Brygady *Expert* ciągnąc dnia 19go września z *Arens-del-Mar* do *Mataro* z 23cim lekkim, a 5tym liniowym, pułkami, nie mniey z szwadronem konnych strzelców z 29go pułku, napastowany był od *Milana* we 2 lub 3000 ludzi na pagórkach *Swiętego Wincentego.*

Nieprzyiaciel został rozbity, wyparty za góry i ścigany aż do nocy. Zabrano mu 70 ludzi, a między niemi iednego officera. Na poboiowisku więcey iak sto nałiczono poległych, a ranionych miał do 200; z naszey strony było dwóch podofficerów zabitych, 4ch officerów i 20tu żołnierzy ranionych.

Dwa tysiące *Hiszpanów* z poprzedzaiących woysko *Angielskie*, uderzyło dnia 20go września na tylną straż Jenerała *Gnuthier* niedaleko *Prodanos.* Jenerał ten zebrawszy część 1wszey brygady natarł wzaiem na nieprzyiaciela i wyparował go bagnetem z mocnych stanowisk, w których się był usadowił, po czym cofnął się tenże ku *Villa-Franca* utraciwszy 150 ludzi w zabranych mu w niewolą.

Podług listów z *Walencyi* Marszałek *Soult*, Xiąże *Dalmacyi*, złączył się z woyskiem Marszałka *Suchet* Xięcia *Albufera.*

(*Dalszy ciąg Uwag dziennika Państwa.*)

„ Przybycie zwycięzkiego woyska *Francuzkiego* do dawney stolicy Carów, do wielkiego środkowego miasta *Moskwy.* iest iednym z naybardziey uderzaiących zdarzeń w tegoczesnych dzieiach. Chociaż zwyczayni iesteśmy widzieć Cesarza *Francuzów* układaiącego i wykonywaiącego za razem naywiększe plany woienne, iednakowoż obecność tego Monarchy w mieście *Moskwie* ma w sobie coś tak nadzwyczaynego, iż przechodzi wszystko cudowne w iego dzieiach. Odległość *Paryża* od *Moskwy* równa prawie odległości stolicy *Alexandra* Wielkiego od stolicy Państwa *Perskiego*, natura mieysc i klimatów niemal niedostępnych dla woysk *Europeyskich*, pamięć wielkiego woiownika, któremu śmiałość nie powiodła się w podobnym zamiarze, sąsiedztwo narodów *Azyatyckich*, które patrzą iuż na przybywaiących niedobitków z pod rzeki *Moskwy*, wszystko to okrywa czyny wielkiego woyska cechą cudów, przypominaiącą naysławnieysze w starożytności wyprawy. Jednakowoż są umysły rzeczy powierzchownie biorące, które słabo tylko dostrzegaią ogromnych strat Państwa *Moskiewskiego*, i iego położenia zbliżonego do stanu rozpaczy. Bezuważni ci spostrzegacze zapatruią się iedynie na rozległość jeograficzną kraiu *Moskiewskiego*, a zdziwieni niezmierną onego obszernością, wyobrażaią sobie, iż gdy rząd *Moskiewski*, usunie się do *Kazanu*, a stamtąd do *Tobolska*, zyszcze przez to na czasie, zgromadzi siły, i odwetuie strat swoich. Bydźby to mogło, gdyby kray *Moskiewski* w całey swey rozległości, był prawie równie urodzaynym i równie ludnym iak iest kray *Francuzki.* Lecz ogromny niestosunek zachodzący w tym względzie pomiędzy rozmaitemi prowincyami *Moskiewskmi*, stanowi wielką różnicę w znaczeniu politycznym i woyskowym tychże prowincyi, uważanych albo iako zdobycz w ręku zwycięzcy, albo iako przytułek dla zwyciężonych.

„ Ażeby dadź poznać tę tak ważną prawdę, wskażemy tu rachuby przed przyłączeniem *Finlandyi*, *Georgii* i obwodu *Białostockiego* poczynione.

„ Czternaście gubernii składaiących środek Państwa *Moskiewskiego*, liczyło w obwodzie swoim, wynoszącym 34,500 mil kwadratowych, 12,360,000 mieszkańców, czyli na iednę kwadratową milę 358 ludzi. Gubernie te były *Moskiewska*, *Włodzimierska*, *Jarosławska*, *Kostromska*, *Niższo-Nowogrodzka*, *Rezańska*, *Tambowska*, *Woronezka*, *Kurska*. *Orelska*, *Tulska*, *Kaługska*, *Smoleńska* i *Twerska*. Część ta środkowa zamieszkała iest prawie przez samych *Moskali.*

„ Dziesięć innych gubernii, będących po nad *Dnieprem*, w *Polszcze*, i *Ukrainie* miało w obwodzie swoim 22,700 mil kwadratowych liczącym, 7,200,000 mieszkańców. Ogólny stosunek był 317 mieszkańców na iednę kwadratową milę. Nazwiska tych gubernii były; *Grodzieńska*, *Mińska*, *Mohilowska*, *Wołyńska*, *Bracławska*, *Podolska*, *Kijowska*, *Siewierska*, *Czerniechowska* i *Czerkaska.* Cały ten obwód zamieszkały iest przez *Polaków*, kazaków i *Moskali.*

Oprócz wspomnionych dopiero dwóch obwodów Państwa *Moskiewskiego*, składaiących prawdziwą onego środkową siłę, nie widać powszechnie nic innego, nad rozproszoną ludność i mierną żyżność: pograniczne zaś okolice wystawiaią same nieurodzayne pustynie.

Jednakowoż 9 gubernii ciągnących się po nad brzegami *Baltyku*; lub rzek do niego wpadaiących, iako to: *Wiburska*, *Petersburska*, *Nowogrodzka*, *Pskowska*, *Rewelska*, *Rygska*; *Witebska*, *Kurlandzka* i *Wileńska* zbliżaią się w wartości polityczney do środkowych gubernii. Powierzchnia ich wynosi 24,800 mil kwadratowych, na którey mieszka 4,320,000 ludzi, to iest: po 180 na każdą milę Większa część mieszkańców iest odmiennego od Moskali rodu, iak naprzykład *Polacy*, *Litwini*, *Inflantczykowie* &c. &c.

Lecz ieżeli zwróciemy oko na północne i południowe granice Państwa, nie uyrzemy nic więcey nad smutne pustynie ogołocone ze wszelkich źródeł. Gubernie *Archangelska*, *Ołonecka* i *Wołogdaska*, leżące po nad morzem białym, maią 960,000 mieszkańców, na powierzchni wynoszącey 66,000 mil kwadratowych, czyli na każdą milę po 16tu mieszkańców. Czwarta część tey małey ludności składa się z dzikich ludzi błąkaiących się po stepach.

Gubernie *Taurydzka*, *Katarynosławska* i *Mikołaiewska*. leżące ponad brzegami morza czarnego i *Azofskiego*, oraz pod iednakowym stopniem szerokości jeograficzney co i *Burgundya*; liczą tylko 1,000000 mieszkańców na 11,000 mil kwadratowych, czyli 90 mieszkańców na iednę milę. *Tatarzy* uciemiężeni przez rząd *Moskiewski*, opuszczaią codziennie swoie siedliska.

Daley ponad brzegami *Donu* i ku morzu *Kaspiyskiemu* znayduią się ieszcze większe pustynie. Okołice zamieszkałe przez kozaków, oraz Gubernije *Astrachańska* i *Saratowska* nie liczą więcey iak tylko 1,270,000 mieszkańcow czyli 30 na iednę milę.

W małey tey liczbie znayduie się horda *Kałmuków*, których większa część przeniosła się przed 4otu laty do *Chin*.

Guberniie *Orenburska* (czyli *Ufayska*,) i *Permska* nie więcey są zaludnione, albowiem na powierzchni 32,000 mil kwadratowych maią tylko 1,155,000 mieszkańców, czyli po 36ciu na każdą milę. Ludność ich składa się po większey części z *Baszkierów* i innych włóczących się pokoleń.

Powracaiąc w głąb kraju, guberniie *Kazańska*, *Pensalska* i *Symbirska* okazuią się nam bydź mniey pustemi; maią albowiem 15,000 mil kwadratowych, a 2,950,000 mieszkańców, to iest: na każdą milę po 196ciu mieszkańców.

Prawdziwa Syberya, czyli trzy guberniie *Tobolska*, *Tomska* i *Irkutska* nie zasługuią nawet na żadną uwagę. Powierzchnia ich wynosi 700,000 mil kwadratowych, na które zaledwo półtora miliona ludzi rachować można; a i tych połowa składa się z dzikich i błąkaiących się. Kraina taka, w którey tylko dwóch miszkańców liczy się na milę kwadratową, nie może wchodzić w żadną woyskową ani polityczną rachubę.

Wykład ten rzeczy, iakożkolwiek suchy, lecz dokładny i autentyczny, wystawia iak naydobitniey rzetelną siłę i słabość Państwa *Moskiewskiego*. Uderz na nie w iego obwodzie, zabierz mu pograniczne prowincye, zwycięstwa twoie będą mogły zaiąć niezmierną przestrzeń, lecz nie okażą ci rzetelnych nad nieprzyiacielem korzyści, ani dostarczą pewnych źródeł żywności dla ciebie samego; kolos ten północny odniesie tylko ranę, która go roziątrzy, lecz nie obali: ale zaday mu okropny cios w sam środek ludney iego krainy, tey iedyney płodney i zaludnioney części Państwa, wkrocz do siedliska woysk iego, do stolicy iego handlu i oświaty, zostań panem *Smoleńska*, *Moskwy*, *Tuli*, *Orelu* i *Kurska*, a podgarniesz pod twoią moc to wszystko, co stanowi prawdziwie Państwo *Moskiewskie*, niedopuścisz nieprzyiacielowi wybierać nowozaciężnych w prowincyach nie tylko nayludnieyszych, i nayprzywiązańszych do kraiu; mieć będziesz zboże, owoce, wódki, mięso, które z środkowey części wysyłano do pogranicznych prowincyi, i trzymać będziesz w oblężeniu *Petersburg*, *Kazan* i *Astrachan*.

Gdzież nieprzyiaciel zbierze swoie nowe siły? iakże ie zgromadzi? obwód który będą musiały przebywać od *Petersburga* aż na południe Państwa *Moskiewskiego*, równa się odległości iaka iest pomiędzy miastem *Moskwą* a *Paryżem*. Woysko *Francuzkie* w *Moskwie* ma prędsze, łatwieysze i pewnieysze związki z kraiami ponad *Wisłą*, gdzie się znaydnią iego zasoby, iego składy, oraz cały narod *Polski* służący mu za odwod, aniżeli korpus *Moskiewski* po nad *Dzwiną* z korpusem *Moskiewskim* na *Ukrainie*.

Zapewniona iest żywność dla woyska będącego panem *Polski* i środkowey części kraiu *Moskiewskiego*; albowiem sądzić nie można, ażeby wieśniak *Moskiewski* z ochotą porzucał swoią siedzibę i zaciągał się do woyska; lud *Moskiewski* nie iest skłonnym do woyny; chłopek, który sobie uzbierał kilkaset rubli, stawia zawsze za siebie zastępcę: dziedzic chcący zastraszyć swoich poddanych, grozi im, iż ich odda do żołnierzy. A tak można bydź pewnym, iż massa rolników zostanie spokoyną i nie oderwie się od zwyczaynych prac swoich. Środkowa *Moskwa* ma wiele podobieństwa do *Niemiec*; może bespiecznie wyżywić półmiliona woiowników, którzy w niey tymczasowo przebywaią. Przeciwnie zaś, woyska *Moskiewskie* rozproszone po nieurodzaynych okolicach, skądże dostawać będą żywności? Udały się one, iak mówią, na *Kazań*; iest to droga wygnańców na *Syberyą*; czyliżby Jenerałowie i Magnaci *Moskiewscy* mieli chęć polowania na niedzwiedzie i reny? lub czyliby im się zachciało pić mleko klacze wraz z *Tatarami* i ieść pieczonych psów wraz z mieszkańcami *Kamszatki*?

Do takowych uwag, zasadzaiących się na pewnych doświadczeniach, przydać należy nieprzewidziane skutki wrażenia moralnego, iakie zdobycie i zniszczenie miasta *Moskwy* powinny były sprawić na narodach pod panowaniem *Moskwy* zostaiących, tudzież na iey sąsiadach od wschodu i południa: czyliż *Tatarowie Kazańscy* nie przypomną sobie, że przed dwoma wiekami nie podlegali *Moskwie*? Czyliż kozakom *Dońskim* nie przyidzie na pamięć, iż ogołoceni zostali z swoich przywileiów? Nie można bynaymniey polegać na wierności tylu hord, maiących odmienny ięzyk, odmienny interes i odmienne wyznanie? Cóż powiedzą *Czerkassy*, *Georgianie* i wszystkie inne ludy w górach *Kaukazkich* zamieszkałe, skoro dowiedzą się, iż *Car Carów* uciekaiąc ku *Woldze*, widział w płomieniach stolicę swoią? Ludy te będą mogły bespiecznie powrócić pod panowanie Szacha *Perskiego*, którego woysko, nawet w tey chwili szarpie, pod przewodnictwem officerów *Angielskich*, szyki *Moskiewskie* stoiące wzdłuż *Kaukazu*. *Carogrod* nakoniec, patrzący zawsze nienawisnym na *Moskwę* okiem, żałować może będzie, choćby naymnieyszego ustąpienia, które uczynił ostatnim traktatem pokoiu dla państwa *Moskiewskiego*.

A tak państwo Carów, którego środek zaięło wielkie woysko, obawiać się ieszcze musi powstania ze wszystkich stron dawnych swoich nieprzyiacioł, i dociekczenia przez swoich przyiacioł taiemnicy iego słabości, obiawioney przez nieśmiertelną wyprawę *Francuzów* do *Moskwy*.

Czytano w Kościołach *Paryzkich* pismo okólne Kardynała *Maury*, nakazuiące śpiewać *Te Deum* po wszystkich Kościołach dyecezyi. Kładziemy tu z niego następuiący wyiątek:

„ Cała *Europa* była niedawno świadkiem bohaterskiego umiarkowania, z iakim Monarcha nawykły szybkim biegiem zwycięstw poddawać państwa swey władzy, wzywał przez czas długi wierności *Moskali* w dochowaniu przymierza, które było skutkiem traktatów, z taką wspaniałomyślnością dla nich zawartych. Nie można było bez rozczulenia i podziwienia widzieć go ofiaruiącego pokóy, albo raczey naglącego o niego w *Petersburgu*, właśnie iak gdyby się obawiał woyny.

„ Lecz w chwili nawet, kiedy Monarcha nasz przymuszony był dobyć oręża, dla zniewolenia swoich nowych nieprzyiacioł do wywiązania się wzaiemną sprawiedliwością, które nie mógł sobie obiecywać po ich rzetelności, świat uwiadomiony o wszystkich stratach zrządzonych nam przez *Moskali*, usłyszał Cesarza wymawiaiącego owe prorockie słowa, w których dzieie będą mniemały dostrzegać maiestatyczney powagi, owey wyroczni: *Smutne przeznaczenie miota niemi! Niechay się spełni wola losu!* A ten, którego wzrok rozpoznał w głębi odwiecznych wyroków, zamiary Opatrzności względem północney *Europy*, był sam narzędziem wybranym z wysokości dla przyprowadzenia onych do skutku.

„ Zaledwie Naymilsi bracia nasi zwycięzca narodów okazał tak wielką swą przezorność, aliści chcąc przyśpieszyć oney skutek, pokazał się na czele swoich legionow, w łonie państwa, do którego nie śmiano mu zabronić przystępu, po nad brzegami nawet trzech wielkich rzek, tworzących naymocnieysze iego zasłony. Od czasu woien naszych zamorskich, co mówiemy? w czasie prowadzenia ich nawet, nie widziano, nigdy woyska *Francuzkiego* rozwiiaiącego swoie chorągwie przy tak przemagaiących siłach i w tak dalekich krainach. Zawsze Monarcha nasz rozpoczyna kampanie z środka narodów, z któremi mierzy się orężem. Za iego panowania, klassycznego dla Królów, kray *Francuzki* stał się świętym i nieprzystępnym dla nieprzyiacioł iego.

„ Nagłe ziawienie się naszych pułków w nowych krainach *Moskiewskich* dostatecznem było do wzniesienia obalonego tronu *Jagiełłow*. Zdaie się: iż Opatrzność dla tego tylko dopuściła haniebnego rozbioru *Polski*, aby powiększyć teraz sławę Wskrzesiciela

Państwa *Karola* Wielkiego, którego ten waleczny naród był ciągle naywiernieyszym sprzymierzeńcem, tak iak ma bydź zawsze przedmurzem *Europy* przeciwko napadom północy.

„ Lecz taż sama Opatrzność, którey sfera działalna obeymuie wszystkie czasy i wszystkie mieysca, nie okazuież nam w takowém widowisku ieszcze innych kierunków i innych zamiarów Boskiey sprawiedliwości, chociaż czasem późney, lecz zawsze nieuchronney i dla tego cierpliwey, że iest wieczną? Może nie na samym tylko cudownym wskrzeszeniu Królestwa *Polskiego*, niebo ogranicza naywyższą wolą swoią zwiastowaną w tych pierwszych powodzeniach naszego woyska, któremu dowodzi nadzwyczayny Jeniusz, wybrany dla wznoszenia i obalania wolą swoią tronów i przechodzący chwałą panowania swego, wszystkie historyczne przykłady. Oręż iego mści się dzisiay za całą *Europę* owych napadów i zniszczeń, które były oznaką w 5tym wieku ery Chrześciańskiey, okropnego rozlania się po tey części ziemi, zwycięzców północnych; mści się klęsk zadanych od owego *Attyli*, który się sam nazwał, straszliwym *biczem Boga*—Od owey potwory żywiącey się krwią ludzką, która, wyszedłszy z puszcz i pieczar północnych, a wsparta wkrótce od ukoronowanego barbarzyńca, korsarza południa, niemniey od *Wandalów Afrykańskich*, przybyła na zniszczenie *Rzymu* i zburzenie aż po granice *Persyi* całego oświeconego świata. Po tylu wiekach bezkarności, wspaniały nasz Cesarz zdaie się bydź z nieba zesłanym, dla odebrania od północy (gdzie woyska południa nigdy ieszcze niepostały) ścisłego rachunku z łez i krwi wytoczoney z oyców naszych przez tych drapieżnych zwycięzców, zamyślaiących cofnąć rodzay ludzki do zarodowego barbarzyństwa; a których, w części ucywilizowani nawet potomkowie, wznawiaią za dni naszych w własnych swych kraiach, zniszczenia pożogi i morderstwa. Uznaymy więc i uwielbiaymy głośno *wielki sąd* Opatrzności, w dniach świetnych zwycięstwami, zagładzaiących przeszłość, a zabespieczaiących od przyszłości.

„ Jedyną obroną, którą woysko nieprzyiacielskie okazało w ciągu trzech miesięcy przeciw legionom naszym, był (przez nieszczęsne naśladowanie) obrót wsteczny zaledwie od wieku słabo przebiiaiącey oświaty, ku barbarzyństwu pierwiastków rodu ludzkiego. Mówili owi dumni i dzicy mieszkańcy północy, tak iak niegdyś *Antyochus*, kiedy *Jeruzalem* zamyślał zamienić na grób dla żydów, z któremi miał walczyć; mówili, iż *Francuzi* polegną pod murami naypierwszego w ich państwie miasta, do któregoby śmieli szturm przypuścić; tak mówili!... a przy świątle płomieni *Smoleńsk* pożeraiących, uciekaiąc dla haňbienia śpiewu na dziękczynienie BOGU przeznaczonego, ustąpili mieysca zwycięzkim legionom naszym, które w tym samym nawet mieście, znalazły błache ich groźby, staiące się celem pośmiechu publicznego.

„ *Moskwa* nie umiała więc odpowiedzieć z razu na nasze wyzywania i nasze woyskowe obroty wewnątrz iey kraiu, iak tylko przez opuszczenie i spustoszenie onegoż, przez spalenie swoich składów i miast, nakoniec przez ucieczkę i zniszczenie boleśnieysze dla iey ludu, aniżeli klęski i porażki woyskowe. Żądawszy zapalczywie woyny, poświęciła się, potym własney swey zgubie, pochlebiaiąc sobie, iż polityczne to samobóystwo nie zostawi nam nic innego do zdobycia, nad same pustynie. Wielki Boże! Czegożby nie zrobili nasi nieprzyiaciele, gdyby na obcey ziemi byli zwycięzcami, skoro z własnym kraiem, pozbawieni odwagi bronienia onego, tak srodze się obchodzą? Ach! winniśmy ci złożyć dzięki za nasze zwycięztwa w imieniu rodzaiu ludzkiego.

„ Lecz niebios wzywamy na świadectwo, iż nie staliśmy się odpowiedzialnemi, ani BOGU, ani *Europie*, ani potomności, za klęski, które sami sobie nieprzyiaciele zrządzili, w nadziei zwalenia na nas wszystkich nieszczęść, iakie ściągnęli na swoie głowy, ieżeli nie iako środki obrony, to przynaymniey iako iedyny sposob nam szkodzenia. “

z Kassel dnia 10 października.

Wyszedł tu następuiący rapport zdany od Ministra woyny Jego Królewskiey Mości:

Nayiaśnieyszy Panie! Mam zaszczyt donieść W. K. Mości, iż waleczne Twoie woysko składaiące 8 korpus wielkiego woyska, należało czynnie i z zaszczytem do bitwy nad rzeką *Moskwą* dnia 7 września stoczoney. Nayiaśnieyszy Cesarz poddał na czas krótki pod rozkazy Marszałka Xięcia *Elchingen* (*Ney*) dowodzcę 8go korpusu Xiążęcia *Abrantes* (*Junota*). Dnia 7go zrana woysko *Westfalskie* stanęło przed swym obozem w porządku do bitwy. Pierwsza od Jenerała *Damasa* dowodzona dywizya, odebrała rozkaz o godziny 7dmey obsadzić las leżący na prawym końcu mieysca do natarcia przeznaczonego; zaięła ona stanowisko przy reducie opanowaney przez Xięcia *Elchingen*. Jazda nieprzyiacielska usiłowała wydrzeć ie i chciała uderzyć w ukośnym kierunku przez naszą artylleryą, lecz za przybyciem Xięcia *Abrantes* z drugą brygadą cofnąć się musiała; Xiąże oddaliwszy się od 3go korpusu, udał się na czele 8go na prawe skrzydło w las, który nieprzyiaciel był osadził, lecz wkrótce z niego został wypędzony. Nasze woysko utrzymało się w nim mimo ognia działowego i mnóstwa strzelców. Ponieważ 4ty korpus wyruszył dla obeyścia lasu, woysko *Westfalskie* mogło przeto z niego wystąpić. Pierwszy batalion lekkiey piechoty pod sprawą Podpułkownika *Rauschplatt*, stanął nayprzód na równinie; iazda *Moskiewska* natarła natychmiast na niego, lecz dobrze utrzymywany ogień walił nieprzyiaciela na ziemię i przód batalionu osłonił trupami iego. W tym przybyła reszta dywizyi, zapewniła odniesioną korzyść i zaięła równinę.

Moskale rzucili się w inny las, lecz i ztego byli wyrugowani, tymczasem zagrożeni będąc posuwaniem się woyska *Westfalskiego*, zebrali liczną iazdę i przedsięwzięli nowe natarcie z dzielnym zapałem będącym skutkiem rozpaczy, we wszystkich iednak mieyscach odparci w ucieczce ocalenia szukać musieli. Z pomiędzy Jenerałów legł na poboiowisku, okrywszy się chwałą, waleczny Jenerał *Damas*. Jenerała Barona *Thareau* dowodzcę pierwszey dywizyi ugodziły niebespiecznie dwie kule karabinowe, a Jenerałowi Hrabiemu *Lepel* dowodzącemu dywizyą kiryssyerów, kula działowa zgruchotała rękę, którą musiano odiąć mu blisko łopatki i mało o życiu iego zostaie nadziei. Jenerałowie Hrabia *Hamerstein* i Baron *Borstei* kilkakrotnie od kul w ubocznym kierunku ranieni, nie przestali dowodzić woysku, a rany ich niepociągną za sobą szkodliwych skutków. Utraciliśmy blisko 300 ludzi w zabityh, a 1000 raniono.

(podpisano) Hrabio *Höne*.

Drugi rapport Ministra woyny zdany Królowi Jmci zawiera pochwałę całych korpusów i poiedynczych officerów. Po nim następuie opisanie officerów *Westfalskich* zabitych lub ranionych w bitwie dnia 7go Września. Legło 16stu, ranionych 150.

POLSKA

z Warszawy dnia 31go października.

W tych dniach stanął tu z *Berlina* były tameczny Gubernator JW. *Durutte*, Jenerał dywizyi *Francuzkiey*. Woyska przybyłe od nieiakiego czasu do tuteyszey stolicy, wyruszyły iuż w części na dalsze swoie przeznaczenie. Woyska te w całym swoim przechodzie iak naywiększą zachowały karność, a dowodzcy ich umieli zyskać sobie wdzięczność mieszkańców.

Spodziewamy się ieszcze nowych przechodów woysk *Francuzkich* i Sprzymierzonych.

Podług doniesień od korpusu woyska Xięcia *Szwarcenberga*, *Moskale* spiesznie za *Bug* ustępuią. Oddziały lekkiey iazdy woysk sprzymierzonych wy-

słanemi zostały za niemi, dla uważania dalszych ich obrótow.

Po ostatniey bitwie pod *Rygą*, urzędownie iuż doniesioney, woysko *Pruskie* nie odmieniło swego stanowiska, *Moskale* nie śmieią iuż robić wycieczek.

Donoszą z *Moskwy*: tymczasowa prawdziwie oycowska Administracya tak dzielnie trudni się urządzeniem wielkich zasiłków, których miasto *Moskwa* dostarczać może, iż potrzeby mieszkańców są zapewnione, żołnierz znayduie wygodę po tak wielkich trudach, a zapasy wszelkiego rodzaiu żywności, uzupełnione zostaią. Zołnierze będą mieli kożuchy na zimę, i wszystko co im tylko przyiemną przyszłość sprawić może, iest celem przezornych urządzeń. Kiedy takie przedmioty zaymuią staranność Zwyciężcy, tym czasem nieprzyiaciel pierzchnąwszy na *Tulę* i *Kaługę*, zbiera tam z mozołem rozproszone hufce i zdaie się, iż dla tego iedynie czeka na kierunek, iaki podoba się wziąść Zwyciężcy, aby był posłuszny obrótom, którym przeszkodzić nie iest w iego mocy.

Marszałek *Mortier* (Xiąże *Trewizo*) iest Gubernatorem *Moskwy* a Jeneralnym Konsulem sławny *Lesseps*, który towarzyszył *Lapeyruzowi* w podróży na około świata, a wysadzony na ląd w *Kamszatce* opisał i dał do druku, podróż swoią przez kraie *Moskiewskie* zaczynaiąc od wschodniego Oceanu.

Działo się na Sessyi Municypalności Miasta Wilna na Ratuszu Wileńskim roku 1812 miesiącá oktobra 31 dnia.

Po nastąpioney approbacie wybranych Sędziow Pollicyinych Cyrkułowych JJPP. Wincentego Sawicza do Cyrkułu pierwszego, — Jgnacego Nowickiego do Cyrkułu 2go Karola Łapińskiego do Cyrkułu 3go, Tomasza Korwela do Cyrkułu 4go, Rudolffa Wolfa do Cyrkułu 5go, Jana Markowskiego do Cyrkułu 6go, wybrani Sędziowie każden w swoim Cyrkule, będą zaymować się dziełami stron skarżących się w dowodzie i odwodzie, Sessye na czynnoście w każdym dniu zrana po ósmey godzinie wybitey do godziny 12, a po południu po pierwszey do godziny szóstey odbywać się będą, mieysce na Sądy w każdym Cyrkule aby strony wiedziały — Municypalność naznacza, w pierwszym Cyrkule pod Nrem 255, w drugim Cyrkule pod Nrem 123. w trzecim Cyrkule pod Nrem 1226. w czwartym Cyrkule pod Nrem 1311. w piątym Cyrkule pod Nrem 1,141. w szóstym Cyrkule pod Nrem 1,416. Zęby zaś Obywatele maiący interessa, wiedzieli w iakich dziełach odnosić się maią po rozpoznanie, organizacyia dołączaiąca się obiaśnia, i dla wiadomości wszystkich Municypalność podaie.

Do takowych Sądow należą Sprawy.

1mo: O żywność braną a niezapłaconą.—

2do: O wygotowanie przez Rzemieślnikow po dług umowy i dobrowolnego zgodzenia się na termin naznaczony roboty, a niepłacone. Toż w sporach między Rzemieślnikami, a Osobami kontraktuiącemi, tak o należeć mogącey Rzemieślnikom zapłaty, iako też o nakazanie tymże Rzemiślnikom nie zawodnego spełnienia umówioney roboty i do exekucyi doprowadzenia, oraz o szkody ztąd nawzaiem wynikłe.—

3tio: O brane z Aptek lekarstwa, a niepłacone.—

4to: Sług z Gospodarzami, Panami w Mieście Wilnie mieszkaiącemi, o nie odebrane lub przebrane zasługi i o złe usług pełnienie.—

5to: O naymę Domow i mieszkań za Kontraktami na piśmie, oraz o wynikłe z Kontraktow naymu spory także o drobne umowy względem naymy mieszkań.

6to: O nie dotrzymanie umow i ugod na targach w Mieście.

7mo: O krzywdy wszelkie, obelgi i szkody między Mieszczanami róznego wyznania, i ludzmi luznemi w Mieście wyrządzone.—

8vo: O gwałty i postępki spokoyność mieszaiące przez ludzi nie osiadłych dopełnione, od Dyrektora Policyi na rozpoznanie lub wyindagowanie iako do pierwszey instancyi przesłane. Gdyż ważnieysze przeciw bespieczeństwu wypadki już do Sądow Woytowskich iuż to: do Grodzkich należą wedle postanowienia Rządu Litewskiego 2go lipca.

9no: Nakoniec o uchibienie teraznieyszym urządzeniom Policyinym.—

10mo: Sprawy iednak tę wszystkie nie będą mogły bydź przyimowane w pomienionych sądach dawnieysze, iak od datty weyścia woyska Francuzkiego do Wilna, a o Sprawach dawnieyszych, i nowych w postanowieniu Kommissyi Rządu wyżey wspomnionym iest przepis.—

11mo: W Sprawach rzeczonych Potocznych, Sądy Pollicyine Cyrkułowe naprzód godzić maią strony, i ugodę zapisać, a w przypadku nie pogodzenia maią decyzyią swoią wydać na piśmie, z wyłożeniem do tey decyzyi powodow, ugodzonych Spraw liczba iak naywiększa, zaletą Sędziego będzie i do publiczney wiadomości przez Gazetę co kwartał podaną zostanie na zaszczyt sądzacego.—

12mo: W Sprawach uczynkowych Sędziowie nie mogą kary pieniężney większey przeznaczać nad złł: piędziesiąt stronie lub do kassy Mieyskiey, aresztu zaś czyli więzienia decydować więcey nad dni trzy, a gdzie większe kary wypadną takowe Sprawy należą iuż do Woytowskiego Kryminalnego lub respective osob do Grodzkiego Sądu.—

13tio: Wyroki Sądow pomienionych przyprowadza do exekucyi Pollicya, wyiowszy areszt lub więzienie sądzone za potwierdzeniem Municypalności, gdy się strona odwoła do takowego potwierdzenia.—

14to: Wiadomość o Sprawach odbytych przesyłać będą Sędziowie w tydzień Municypalności, iako Rząd w Mieście utrzymuiący i strzegący, aby nad użycia nie były—Która za takowe nad użycia nie tylko Sędziego do zniesienia Administracyi przedstawi, ale i po karę do Sądu Grodzkiego de malo gesto Officio odesłać może —I sama strona zapozwać go do tego Sądu i Regestru Spraw nowych kryminalnych będzie miała prawo—

Jan Napomucen Horain Prezydent.

Roku 1812 9bra 8. Zgubione zostały w Wilnie przez idącego z ulicy Zamkowey przez Bulwar i Niemiecką ulicę do kamienicy XX. Franciszkanów na ulicy Dominikańskiey, 1. świadectwo od sztabu, JW. Jenerała Dąbrowskiego o czynioney dla dywizyjnego woyska pomocy—2. świadectwo Kommissyi Rządzącey Gubernii Mohylewskiey delegatowi oney w publicznym interessie do Kommissyi Mińskiey. 3 Autentyczna proźba do Kommissyi Mohylewskiey podawana o poniesione szkody przez zabor pięciu Poczt w Pcie Rohaczewskim, i przez nieopłacenie wedle kontraktu summy furażney i sztafetney, wszystkiego na 36000 rubli wynoszące, na teyże proźbie rezolucya Kommissyi Rządzącey Mohylewskiey po satysfakcyą do władzy właściwey odsyłaiąca;—Ktoby te trzy sztuki wynalazłszy dostawił Aktorowi maiącemu stancyą w Kamienicy XX. Franciszkanów, dostanie nadgrody dwa czer: zł: to zapewnia Wincenty Milkiewicz Maior W. Polskich.

Niżey podpisany powodem teraźnieyszey woyny ze zdradzieckiego podeyścia tylko dla odzyskania zachwyconego srebra dość znacznego waloru, prawo wieczysto zrzeczne na stancyą iedną ze sklepem podziemnym w Kamienicy po Aksianowska zwaney za Nrem 244 na ulicy Zydowskiey, do własności swey należącą bez żadney zgoła opłaty w dniu 14 Mca 8bra idącego 1812 Roku na rzecz Star: Mowszy Eliakimowicza wydać i w Kancellaryi Grodz: Wileńskiey przyznać zmuszony został, po czém one nie wcałości srebro odzyskawszy, gdy dostrzega Intromissyą do teyże stancyi uczynioną i w Kancellaryi Ziem: Wileńskiey zeznaną. Dla tego nim z pomienionym Star: Mowszą Eliakimowiczem pryncypalnym Aktorem brudnego dzieła a Star: Leybą Assem iego prokuratorem i pryncypalnie toż dzieło do skutku doprowadzaiącym Star: Meierem Kadyssewiczem też pomagaiącym, oraz dalszymi pomocnikami w Sądach właściwych rozprawi się. Po mimo założone aresztа w obu Kancellaryach Pttu Wileń: i na autentyki prawa i Intromissyi u Woźnego Jana Jarzombkiewicza by iakiego frymarku z pomienioną stancyą i obligami zfrymarczonymi, z kimkolwiek transfuzyią i umowy nie uczyniono, a przeto zawody niewinnym osobom niestały się, zapobiegaiąc, każdego z osóbna do wiadomości podaiąc ostrzega. 1812 Roku Mca 9bra 2 dnia w Wilnie. *Jankiel Mowszowicz.*